№ro 278
D. 23. Listopada.
CZWARTEK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Narodzenie Xcia Stanisła: Poniatowskiego 1744.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Sprawa kryminalna ciekawa i razem okropna w tych czasach ukończoną została; o to iej opis w krótkości: *Klara Korpisowa* w 18 roku wieku swoiego, zaślubioną została przeciw skłonności swoiej z *Wincentym Korpisem* włościaninem ze wsi *Siemierzyce* w Powiecie *Lelowskim*. Pożycie z nim tyle było nieznośnem, że w kilka miesięcy po ślubie postanowiła go życia pozbawić. Upatrzyła do tego porę gdy wraz z matką męża spała w stodole, a mąż w izbie. O północy wstała i pocichu udała się do niezamkniętej izby, wzięła kij gruby przy łóżku będący, i ile miała siły uderzyła nim w głowę śpiącego męża, natychmiast uciekła na swoie posłanie w przekonaniu, że męża zabiła, lecz ten odurzony tylko uderzeniem zerwał się z łóżka i zaczął krzyczeć, Żona niby przebudzona wraz z Matką uspokoiły go, utrzymuiąc, że to musiał być strach. W kilka dni wstała o północy, wzięła kamień od młynka ręcznego czyli żarn i takowy położyła na głowę spokojnie śpiącemu mężowi, pewną będąc, że go przezto udusi, pobiegła na swoie łóżko udaiąc śpiącą; przebudzony mąż z trudnością kamień zrzucił i znowu wzywał pomocy, Żona i to zmówiła na strachy i uspokoiła go. Nie porzuciła iednak zamiaru pozbawienia go życia, czekała tylko sposobności, iakoż w dni kilka później, śpiąc w iednej izbie z mężem i iego matką, zbliżyła się pocichu do iego posłania i denkiem od naczynia, ostrym kantem z całej siły śpiącego męża uderzyła w skronie, i uciekła na łóżko, lecz i tym razem mocna natura męża uratowała go, przebudził się a krwią zbroczony mocno krzyczeć zaczął, przerażona matka wraz z żoną, zmawiały wszystko na strachy i starały się go uspokoić. Nazaiutrz mąż wraz z matką udali się do *Proboszcza* szukaiąc u niego pocieszenia i ratunku; wzbudzone przez te wypadki podejrzenie szanownego Kapłana, było powodem do wyprowadzenia śledztwa, które prawdziwą przyczynę wykryło. O czyny te przekonana *Korpisowa*, skazaną została wyrokiem Sądu Kryminalnego Woiewództw *Krakowskiego* i *Sandomierskiego* na 11 lat *warownego więzienia* i na haniebne wystawienie pod *pręgierzem*.

Dzieło obejmuiące *Zasady wystawiania dział czyli użycie Artyllerji z woiskiem w polu*, z niemieckiego na ięzyk oyczysty przez Porucznika Artyllerji *Stolzman* przełożone, wyszło iuż z druku i przedaie się: 1mo w Składzie materjałów piśmiennych *Kuhnigka* w domu narożnym *Petyskusa* przy ulicy Wierzbowej i Senatorskiej; 2do w Księgarni *Pukszty* przy ulicy Sto Jańskiej; 3cio w Handlu *Kuhnka* przy ulicy Senatorskiej; i 4to w mieszkaniu tłómacza w domu narożnym przy ulicy Długiej i Bielańskiej pod Nr 576. Exemplarz kosztuie złp: 10.

Na powszechne żądanie zwłaszcza Obywateli odległe na prowincjach zamieszkałych, prze-

dłuża się prenumerowanie dzieła (pod tytułem *Traktat o hemoroidach i wszystkich chorobach hemorroidalnych* przez *Brawackiego* Sztabowego Lekarza w Wojsku Polskiem napisanego) aż do dnia ostatniego Stycznia roku nadchodzącego 1827. Szanowni Prenumeranci po Woiewództwach odległe zamieszkali, raczą się wcześniej i *franko* do samego Autora w pałacu *Potockich* Nr: 415 listownie zgłosić. Za rychłe wydanie tego dzieła byle spieszne było zgłoszenie się Szanownych Prenumeratorów, Autor zaręcza. Cena prenumeraty obu tomów dzieła tego wielce użytecznego wynosi złp: 12. Tom 1szy wyjdzie na iaw w początku Mca Lutego. Później atoli cena onego będzie podwyższona.

Wyszło z Litografji nowe *Rondoletto*, ułożone z Opery *Wolny Strzelec* na Pjanoforte przez *Józefa Stefaniego*; dostać go można w składach *Brzeziny*, *Ciechanowskiego* i *Florentiniego* młodszego. Exemplarz po złp: 1.

W dniach 15, 16 i 11 b.m. Młodzież Szkoły Wdzkiej w *Łomży* odbyła z zaletą dobrego porządku i bogobojności, Nabożeństwo *Jubileuszowe*. Z rozporządzenia JW. *Chorومańskiego* Oficjała Łomżyń:, WJX. Kanonik Kate: Augu: *Borowski*, oraz WJXX. Kanonicy *Głowiński*, *Swieczkowski* i *Giedgówd* działaiącą na umysł i serce wymową z ambony zagrzewali prawowierną Młodzież do szczerej pokuty i wskazywali obowiązki ku Rodzicom, Nauczycielom i wszelkiej Zwierzchności; okazywali niebespieczeństwo złych nałogów w młodym wieku, udowodniaiąc, że sama tylko Religja uczynić może ludzi BOGU miłych, Królowi i Ojczyznie wiernych, społeczności użytecznych. JXX. *Mansjonarze* miejscowi wiele się także do utrzymania tego Nabożeństwa przyczynili. Wszystkie Klassy Uczniów w czasie Processji Jubileuszowej pierwszy raz z właściwemi chorągwiami wystąpiły.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Francji.

Hrabia *Szallot* Par państwa francuzkiego, który był dawniej członkiem rady 500, a później Senatorem, zakończył życie w *Paryżu*. — Zdaie się, że wkrótce wystawiony będzie w *Paryżu* teatr Angielski; składki na wybudowanie tego nowego teatru, wynoszą już przeszło 100,000 franków, lecz ieszcze niema zezwolenia rządu na to cudzoziemskie widowisko. Już oświadczono najdoskonalszym aktorom teatrów *Londyńskich*, a nawet sławnemu *Kean*, który teraz w nowym świecie (w *Ameryce*) szuka szczęścia, że mogliby znaczne zyskać gdyby się teraz udali do *Paryża*. — Donoszą z *Madrytu*, że stan zdrowia Króla *Hiszpańskiego* sprawia powszechną obawę w kraiu.— W *Lugdunie* burzyciele spokojności zostali zupełnie uśmierzeni. — Lord *Kochran* przybył w końcu z. m. powtórnie do *Marsylji*. — Przed sąd kryminalny w *Loaret* stawiono niedawno kobietę oskarżoną, że chciała otruć swego męża szkłem tłuczonem, które mu wsypała w zupę. Chociaż zbrodnia została dowiedzioną tej kobiecie, iednak przysięgli uwolnili ią od kary, że niedowiedziono, iż szkło tłuczone iest trucizną.

z Niemiec.

Donoszą z *Munich* że Pani *Katalani* po przybyciu swoiem do tej stolicy, miała szczęście d. 7 b. m. otrzymać posłuchanie u Króla, po czem przedstawioną została Królowej. Ta sławna śpiewaczka dała się słyszeć d. 11 b. m. w wielkim Teatrze Królewskim. — Gazeta *Bruxelska* donosi że orkiestra tameczznego Teatru narodowego, wkrótce będzie oświecona gazem.—Następujący smutny wypadek stał się niedawno w państwie *Niderlandzkiem*. W nocy z dnia 3 na 4 b.m. chcieli się zakraść złodzie

w pobliskości *Bruxelli* do pewnego obywatela nazwiskiem *Deridder*, lecz przez czujnych służących rozpędzeni zostali. Dnia 6 na 7 w nocy, usłyszał ten obywatel szelest u swoich drzwi i myślał że złodzieie chcą go powtórnie odwiedzić; niedługo się namyślaiąc porywa nabitą fuzją ze ściany, otwiera drzwi i strzela do człowieka, który stoiąc w sieni, ani słowa niewymówił i padł bez zmysłów. W tej chwili służący przybiegaią z świecami, a nieszczęśliwy obywatel zbliżywszy się do ranionego, poznaie w nim swego zaufanego przyiaciela i sąsiada, który umieraiąc na iego łonie zdołał wymówić tylko te słowa; „Przyiacielu! moia śmierć nie iest twoią winą“ *Deridder* w żalu i rozpaczy udał się niezwłocznie do stolicy i oddał się w ręce sprawiedliwości. — Listy prywatne przybyłe do Niemiec donoszą, że w *Lisbonie* wyszedł rozkaz Reientki do tamecznych portów, aby wpuszczono 3,000 łasztów zagranicznej pszenicy, z przeznaczeniem, aby między tem zbożem, pewna ilość twardej pszenicy zakupioną była z czarnego morza.

Pewna Kobieta 40toletnia w *Glaskowie* (w Anglji) przyciśniona nędzą, przyszła do chirurga z propozycją, iż chce mu przedać iedno z swoich dzieci, maiące blisko 2 miesiące, dla rozczłonkowania, a wylewaiąc łzy dodała, iż gotowa mu ieszcze przedać starszego synka 13toletniego, ieśliby potrzebował. Chirurg kazał ią oddać do policji, gdzie zeznała, iż pierwej ieszcze udawała się do innego chirurga, lecz ten chciał iej tylko 200 złp. zapłacić za dziecie. Kobieta ta żyie w rozłączeniu z mężem swoim, który iest węglarzem.

Od Granic Tureckich.

Listy z *Korfu* donoszą d. 15 z. m. że Dowódca Grecki *Jatrako* bronił się z 400 ludzi w pewnej wieży z odwagą i rozpaczą przeciw wojsku *Jbrahima Baszy*. Los tego Dowódcy, w czasie poddania się twierdzy *Nowarino* był w ręku *Jbrahima*, który się z nim tak iak i z innemi *Grekami* z łagodnością obchodził, wydawszy go w zamian za *Ali Baszę*, który znajdował się w niewoli u *Greków*. Nieszczęśliwy *Jatrako* broniąc się ciągle przez dni 14, musiał się nakoniec poddać *Jbrahimowi*, który mu niebawnie kazał ściąć głowę! Utrzymuią iż iest zamiarem *Jbrahima*, udać się z wojskiem Egipskiem do prowincji *Kalawrita*, a z tamtąd do *Elis* dla zebrania nowego wojska, a potem chce się udać pod *Nowarino*.— Dotąd niema pewnej wiadomości z wyspy *Samos*. *Kapudan Basza* został d. 10 i 11 Września napastowany przez flottę *Grecką* pod *Mitelino*, lecz i tym razem odparł *Greków*, a statki palne nadaremnie przez Greków zostały zapalane. — W *Stambule* znowu słychać o nowych podatkach, a szczególniej na Kupców. Uwięziono kilku cudzoziemców, za nadto głośne rozmowy o politycznych okolicznościach. Wydano przepis iak odtąd maią się ubierać *Ormjanie*, na co ci niechcą przystać, i odtąd niewychodzą na ulice, bo nowy ich ubiór iest dziwaczny. *Sułtan* znowu często bywa się na rewjach. —

DONIESIENIA.

Reient Powiatu Orłowskiego.

Zawiadomiam publiczność, iż na żądanie Kuratora spadku po Krystynie Lejście z Litków Bryxowej, na dniu 3 Ssycznia 1827 r. w Mieście Obwodowem Kutnie, naczynia Apteczne, z Szafami, Stołami, Flaszkami, wszelakie, do utrzymania całkowitej Apteki potrzebne, przez publiczną licytacją sprzedane będą; więcej daiący za gotowe pieniądze przybicie otrzyma.

W Kutnie dnia 17 Listopada 1826 r. — *Olszewski.*

W Aptece Henryka Spiess, przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 477 pod znakiem złotego węża, dostać można Czokolady aromatycznej. (z korzeniami) po zł: 4 za funt; tudzież Czokolady zdrowia, (bez korzeni) po złp. 4 za funt; i Czokolady z galaretą mchu islandskiego, po zł: 6 za funt.

Dnia 1 Grudnia 1826 r. o godzinie 10 zrana, Prowenta Possesji przy ulicy Pańskiej Nr 1190 w Warszawie sytuowanej, prawnie zaięte, w roczną dzierżawę od Nowego Roku 1827 zaczynaiąc, przez publiczną licytacją z Ogrodem fruktowym i warzywnym, wypuszczone zostaną na gruncie Possesji, licytacja zacznie się od Summy złp. 500. Warunki licytacji u podpisanego Komornika przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 173 przejrzeć można. — *T. Szaniawski K. T. C. W. M.*

Posiadaiący ięzyk polski, niemiecki, francuzki, muzykę na skrzypcach i hiszpańskiej gitarze; życzy być umieszczonym na prowincji iako nauczyciel dla usposobienia młodzieńców do klassy 3ciej, odbierze wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 105 na 2 piętrze.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na przedmioty, iako to: Kufer duży okuty, Chustkę dużą Damską, i Wieprzów podkarmiałych dużych dwóch i. t. d. w Pradze pod Warszawą na targu publicznym w dniu 24 m. b. i r. zrana o godzinie 10 za gotowe pieniądze, więcej daiącemu i płcąc natychmiast odbędzie się. — J. Kanty Batogowski. Kom: Sądo:

Dnia 24 Listopada r. b. to iest w Piątek o godzinie 3 po południu na targu Muranowski zwanym w Domu pod Nr 2203, sprzedane będą przez publiczną licytacją ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Kanapki. małe, Stół mahoniowy, Parawan i inne za gotowe pieniądze. — Jan Łabęcki. K. T. C. W. M

Blisko Zamku pod Nr 23 i 24 na I piętrze Sala, 2 Pokoie, 2 Gabinety, Izba, dla Służących, Kuchnia, Spiżarnia, Drwalnia i Piwnice do naięcia każdego czasu. Informacja w tymże Domu na dole.

Dnia 24 Listopada r. b. o godzinie 10 zrana w Domu przy ulicy Szerokiej Nr 63 w Pradze za Warszawą sprzedane będą ruchomości iako to: Kantorek, Szafy, Stoliki, Lustra, Krzesła, Łóżko, Miedź, Cyna, różna i. t. p. za gotowe pieniądze. *Jan Łabęcki. K. T. C.*

Młody człowiek, rodowity Szwajcar (z Szwajcarji francuzkiej) ofiaruie się poświęcić kilka godzin codziennie dawać prywatnie lekcje ięzyków francuzkiego i łacińskiego. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Pięć pokoi na 1szem piętrze, z meblami, stajnią, wozownią, piwnicą i drwalnią; w domu pod Nr 1103 lit. A. na Grzybowie przy ulicy Twardej są do naięcia każdego czasu. Wiadomość w tymże domu uwłaściciela.

Ktoby miał Dorożkę Rossyjską mało używaną, tak zwaną kiszkę iednokonną, z zaprzęgiem lub bez zaprzęgu raczy chcącego nabyć o tem uwiadomić pod Nr 415 na Krakow: Przedmieściu w Pałacu Potockich w pałacyku Lit. B. oznaczonym, w drugim dziedzińcu.

Potrzebny iest Majster Piwowarski do Galicji Austrjackiej do miasta Tarnopola, gdzie 100 beczek piwa na tydzień przedać można. Ktoby sobie życzył ma się udać pod Nr 520 na pierwsze piętro.

Znaleziono Fartuch skórzanny od Dorożki Rossyjskiej. Właściciel ma się udać na Podwale pod Nr 520 na pierwsze piętro.

Dnia 24 m. i r. b. o godzinie 10 zrana w Warszawie na Targu Grzybowskim przez Publiczną licytacją sprzedawanemi będą, Kantorek, Szafy, Stoliki, Lustra, Łóżka, Suknie Kobiece, różne Naczynia miedziane, cynowe i mosiężne, oraz Piwa dubeltowego beczek 7, i Wódki garcy 15, za gotowe pieniądze.

Onufry Zaborowski K. p. T. C. W. M.

W dniu 24 m. i r. b. o godzinie 10 zrana w Warszawie na Placu Rynek Starego miasta, sprzedane zostaną drogą publicznej Licytacji sprzęty domowe mianowicie: Szafy, Krzesła, Komoda, Stoły, Zegar etc: za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Nepomucen Chmieleński Ko: Sąd:

Wiadomo czyni, iż w skutek prawnego zaięcia w Hollendrach Osieki, Belno, i Hajny, różnych Ruchomości, tudzież Bydła rogatego odbywać się będzie publiczna licytacja w mieście Sampolnie o godzinie 10 zrana, na targu publicznym, w dniu 24 m. i r. b.

Antoni Rynarzewski Kom: P. T. C. 1. I.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja po Effekta iako to: Szafy, Kanapy, niemniej Konie, Dorożkę, i Sanki, na targu publicznym Muranowskim zwanym w dniu 24 m. i r. b. z południa o godzinie 2 za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się.

Andrzej Tryllerowicz. K. T. C. W. M.

Podaie się do wiadomości, iż T. J. Łukasiewicz otworzyła Magazyn Strojów i Sukien Damskich przy ulicy Senatorskiej Nr 464 w domu dawniej Berna, teraz Łagiewnickiego.

Basztarda w dobrym stanie z wszelkiemi wygodami dla podróżnych, iest do sprzedania. Życzący sobie takową nabyć zgłosi się do JP. Lau fabrykanta powozów przy ulicy Senatorskiej Nr 470.

Posiadaiący nauki w Artylerji i Korpusie Inżenierów potrzebne; oświadcza się z chęcią udzielania takowych. Bliższą wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

Teatr. Dziś Opera *Sroka złodziej.*